

Odroczenie sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK (PAP) — Sekretariat Generalny ONZ podał o wiadomości, że termin sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ został odroczony z 10 listopada do 1 grudnia br.

Jest to już drugie odroczenie tegorocznej sesji, której obrady miały się pierwotnie rozpocząć w dniu 17 września.

„Kosmos 50” na orbicie

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje, że w dniu 28 października wprowadzony został w Związku Radzieckim na orbitę kolejny sztuczny satelita ziemi, „Kosmos 50”. Na pokładzie mikrokszyca znajduje się aparatura naukowa, przy pomocy której kontynuowane są badania przestrzeni kosmicznej, zgodnie z programem ogłoszonym przez agencję TASS w dniu 16 marca 1962 r.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 69.527

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 259 (4119) Piątek, 30. X. 1964 r. Cena 50 gr

Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki i chemii

SZTOKHOLM (PAP) — Nagroda Nobla w dziedzinie chemii za rok 1964 została przyznana prof. Dorocie Crowfoot-Hodgkin z Uniwersytetu Oksfordzkiego (W. Brytania).

Nagroda Nobla w dziedzinie fizyki została przyznana w połowie profesorowi Charlesowi Townesowi z Instytutu Technologii stanu Massachusetts oraz w połowie uczonemu radzieckim profesorowi Nikołajowi Basowowi i profesorowi Aleksandrowi Prochorowowi.



Dnia 28 bm. w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie podpisano wspólny komunikat o rozmowach pomiędzy delegacjami Mongolskiej Republiki Ludowej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

NA ZDJĘCIU: komunikat podpisują (od lewej) I sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, przewodniczący rządu MRL Jumzagijn Cedenbał, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka oraz premier Józef Cyrankiewicz. CAF — fot. Matuszewski

Zbliża się 47 rocznica

Rewolucji Październikowej

■ AKADEMIA WOJEWÓDZKA W BIAŁYMSTOKU ■ WIECZORNICE, APELE, SPOTKANIA ■ KONKURSY IMPREZY ARTYSTYCZNE ■ PRZEGLĄD FILMÓW RADZIECKICH ■ 20-LECIE TPP-R

W tym roku obchody 47 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej zbiegają się na Białostocczyźnie z 20-leciem działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Z tej okazji w zakładach pracy, szkołach, instytucjach, klubach i świetlicach odbywają się odczyty wygłaszane przez prelegentów TPP-R i TWP. Zaczęły się już także spotkania z oficerami radzieckimi. Spotkali się oni m. in. z młodzieżą kombinatu fastowskiego.

Zakłady pracy, organizacje społeczne, placówki kulturalne opracowały plany obchodów rocznicy Wielkiego Października. Znalazły się w nich akademie, wieczornice, zgaduj-zgadule, konkursy gazetki ściennych, wystawy. W realizacji planów pomagają: Klub TPP-R i WDK, poprzez poradnictwo, instruktaż, udostępnianie wystaw reprodukcji malarstwa itp.

W powiatach odbywać się będą uroczyste akademie, składanie wieńców. Akademia wojewódzka odbędzie się w piątek, 6 listopada o godz. 18 w sali Teatru im. A. Węgierki. Akademii poprzedzi składanie wieńców przez delegację z poszczególnych zakładów pracy przed Pomnikiem Wdzięczności na Planach.

W kinach trwają Dni Filmu Radzieckiego. Przeglądy radzieckich filmów oświatowych odbywać się będą także w klubach, w WDK i PDK. Przeglądy filmów radzieckich dla młodzieży wraz z prelekcjami, organizuje

Klub TPP-R w Białymstoku.

W ramach „spotkań z piosenką” WDK w Białymstoku prowadzi naukę piosenek radzieckich. Zajęcia odbywają się z młodzieżą. Amatorskie teatry poezji przygotowują się do II Festiwalu, opracowując repertuar poezji rosyjskiej i radzieckiej. (a)

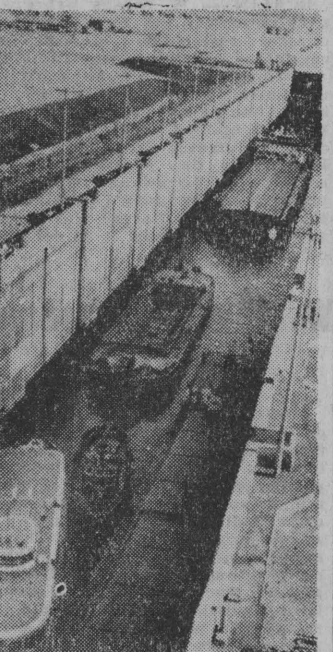
Przemówienie Wł. Gomułki w „Prawdzie”

MOSKWA (PAP) — Pod tytułem „Zwycięstwo leninowskiej linii centralnej”, wczorajsza „Prawda” opublikowała streszczenie przemówienia I sekretarza KC PZPR tow. Władysława Gomułki wygłoszone na wiecu przyjaźni polsko-mongolskiej w Warszawie. „Prawda” podaje m. in. fragment przemówienia, w którym W. Gomułka zreferował wynik spotkania i rozmów między przedstawicielami kierownictwa PZPR i KC KPZR.

Prowokacje USA wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu

HANOI (PAP) — 28 października 1964 r. trzy amerykańskie samoloty odrzutowe i 5 samolotów typu T-28 bombardowały i ostrzeliwały rakietami strażnicę graniczną Cza Lo na terytorium DRW w odległości 2 km od granicy laotańskiej.

Tego samego dnia trzy okręty wojenne, które przybyły ze strony Wietnamu południowego wtargnęły na wody terytorialne DRW i ostrzeliwały przybrzeżny rejon prowincji Kuang Pin.



Magistrala Pięciu Mórz — kanał łączący porty Morza Bałtyckiego, Białego, Kaspijskiego, Azowskiego i Czarnego — została uruchomiona. Na trasie kanału zbudowano 7 wielkich żelbetonowych słupów automatycznie sterowanych.

NA ZDJĘCIU: statki przepływają służąc Wyliczarska na trasie kanału.

Delegacja MRL opuściła Polskę

WARSZAWA (PAP) — 29 bm. opuściła Polskę partyjno-rządowa delegacja Mongolskiej Republiki Ludowej, na której czele stał I sekretarz KC MPL-R, przewodniczący Rady Ministrów — Jumzagijn Cedenbał.

Na udekorowanym barwami narodowymi Mongolii i Polski lotnisku Okęcie odjeżdżających gości żegnali: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Adam Rapacki, Franciszek Wąsik, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podedworny, Stefan Ignar, Julian Tokarski, Tadeusz Gede, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki. Członkowie Rady Państwa i rządu, działacze partyjni i państwowi, ambasador PRL w Mongolii — Stanisław Tkacz, gospodarze miasta z I sekretarzem KW PZPR — Stanisławem Kociłkiewiczem, liczni przedstawiciele ludności stolicy.

Obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego, wśród nich członkowie i pracownicy ambasady MRL w Warszawie.

Orkiestra odegrała hymny narodowe. J. Cedenbał odebrał raport dowódcy kompanii honorowej WP a następnie wraz z Władysławem Gomułką przeszedł przed jej frontem.

Dzieci z warszawskich szkół obdarzyły gości wiązkami kwiatów.

J. Cedenbał i W. Gomułka wyśpiewali przemówienia pożegnalne. Uroczystość pożeg-

nalną zakończyła defilada kompanii honorowej WP.

Ostatnie uściski dłoni i samolot, na pokładzie którego znajduje się delegacja, kołuje na pas startowy. Do granicy państwa samolot eskortują polskie myśliwce odrzutowe.

Na tematy DNIA Gdy obradują KP

Białostocka organizacja partyjna wkroczyła w kilkutygodniowy, niezmiennie ważny, okres swej działalności. Odbywają się powiatowe, sprawozdawczo-wyborcze konferencje, celem których jest omówienie pracy w minionej kadencji, ze szczególnym uwzględnieniem dorobku przedjazdowej dyskusji, nakreślenie zadań w oparciu o uchwały IV Zjazdu oraz dokonanie wyboru władz powiatowej instancji. Pierwsze konferencje odbyły się już w Zambrowie i Gołdapi, zaś jutro obradować będą towarzysze w Białymstoku (powiat), Łapach, Augustowie, Sejnie i Mońkach. Ze wstępnych ocen wojewódzkiej instancji partyjnej wynika, że konferencje w Zambrowie i Gołdapi były starannie przygotowane. Odznaczały się one wysoką frekwencją delegatów. Zarówno KP w Gołdapi jak i w Zambrowie wykazały wiele starań w przygotowaniu rzeczowych oraz twórczych obrad. Dowodem tego jest fakt, że konferencje poprzedzone były szeroko dyskusją organizacji partyjnych nad wcześniej dostarczoną im sprawozdaniem powiatowej instancji. W toku tych dyskusji członkowie partii wysuwali swoje

Ciąg dalszy na str. 2

Nowa nazwa Republiki Tanganiki i Zanzibaru

DAR ES SALAM (PAP) — Prezydent Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru Julius NYERERE oświadczył 29 bm. na specjalnie zwołanej konferencji prasowej, że Republika ta będzie od dnia dzisiejszego nazywać się Zjednoczoną Republiką Tanzanią.

We Francji grzmia działa Bundeswehry

MOSKWA (PAP) — „Huk dział Bundeswehry rozlega się w pobliżu wsi, które przed laty spalono zostały przez hitlerowców” — pisze „Prawda” w artykule na temat manewrów armii zachodnioniemieckiej, które odbywają się na terytorium Francji.

Mimo protestów władz miejscowych i organizacji weteranów wojny — pisze dziennik — w górze francuskiej Sabaudii przybyli na ćwiczenia artylerystów z pier-

wszej górskiej dywizji Bundeswehry pod dowództwem b. hitlerowca plk Schneidera.

Ludzie spotykający po drodze kolumnę żołnierzy Bundeswehry ustępują jej z drogi z uczuciem strachu — na czapkach żołnierzy i oficerów widnieją bowiem emblematy w kształcie szarotki. Taki sam znak nosili na czapkach strzelcy alpejscy Hitlera, którzy dokonywali w tej okolicy barbarzyńskich wyczynów w roku 1944.

Nowe zamieszki w Sudanie

KAIR (PAP) — W Sudanie nadal utrzymuje się napięta sytuacja. W środę w stolicy kraju Chartumie odbyły się nowe demonstracje. Od poniedziałku trwa strajk powszechny. Jak wynika z doniesień z Chartumu, w wojskowych kołach rządzących powstał rozłam, czego wyrazem jest nominacja nowego zastępcy sił zbrojnych Sudanu.

Wiadomości, jakie napływają z Chartumu są bardzo skąpe. Od kilku dni przerwana jest łączność telefoniczna z Sudanem. Lotnisko w Chartumie zostało zamknięte w wyniku strajku obsługi. Ponownie transmitowano oświadczenie prezydenta ABBUDA wzywające ludność do utrzymania porządku i zachowania spokoju.

Nowe sztuczne morze

MOSKWA (PAP) — Na rzece Syr-Darii zakończono podstawowe prace przy budowie czardaryńskiego zbiornika wodnego. Będzie to największe sztuczne morze w Kazachstanie. Specjaliści zbudują tu również zespół urządzeń hydrotechnicznych.

Nowe sztuczne morze o pojemności 6 miliardów metrów sześciennych wody zrosi pół miliona hektarów ziemi ornej i 4 miliony hektarów pustynnych pastwisk.

Katastrofa w Aleksandrii

KAIR (PAP) — We wtorek w nie wyjaśnionych dotychczas okolicznościach rozbił się w Aleksandrii o most wiozący chlor samochód — cysterna. Wyziewy chloru zatruty powietrze w całej dzielnicy. Zmobilizowano wszystkie ambulanse do przewożenia zatrutych. W środę w szpitalach zmarło się ponad 20 osób.

Ostatnie miesiące roku to okres wzmożonych przewozów, a więc i szczególnie intensywnej pracy floty handlowej i załóg portowych.

NA ZDJĘCIU: chociaż pogoda nie zawsze sprzyja portowcom, pracują oni bardzo wydajnie. Wymagają tego zwiększające się zawsze pod koniec roku przeładunki.

CAF — fot. Uklejewski

Notatki dowódcy „Woschoda” pułkownika Komarowa

MOSKWA (PAP) — Dziennik radziecki „Krasnaja Zwiezda” rozpoczął w czwartek publikację notatek dowódcy kosmosu „Woschod”, inżyniera pułkownika Włodzimierza KOMAROWA. Dowódcę statku uważa m. in. że loty 6 radzieckich kosmonautów, a zwłaszcza Walentyny TIERIESZKOWEJ oraz rejs „Woschoda”, za-

paliły zielone światło na drodze do gwiazd i rozszerzyły możliwości w dziedzinie doboru kosmonautów.

„Lekarze twierdzą, iż kosmonauta może zostać praktycznie każdy zdrowy człowiek — pisze Komarow. Zgadamy się z nimi i dodam jeszcze: każdy, kto dysponuje współczesną wiedzą, doświadczeniem badacza, silnym, równym i wyrozumiałym dla towarzyszy charakterem”.

Komarow podkreśla, że charakterystyką członków załogi „Woschoda” nie były jednakowe. Jednakże „zaczeliśmy dobrze rozumieć się wzajemnie już na ziemi, na długo przed lotem” — stwierdza on.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże i mgły utrzymujące się miejscami w ciągu całego dnia. Temperatura maksymalna plus 5 stopni C. Wiatry słabe wschodnie.

JUTRO — pogoda bez zmian.

Gordon Walker powrócił z USA

LONDYN (PAP) — Do Londynu powrócił z Waszyngtonu brytyjski minister spraw zagranicznych Gordon WALKER. Odpowiadając na pytanie dziennikarzy oświadczył on, iż brał udział w Waszyngtonie w dyskusji nad ideą stworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO. Dodał on, iż żadna ze stron nie przyjęła na siebie żadnych zobowiązań w tej sprawie i nie wyznaczyła określonego terminu realizacji tego projektu.

Nie tylko się uczą

Słuchacze II Studium Nauczycielskiego w Białymstoku wykorzystują wolne popołudnia na prace społeczne. Z okazji 47 rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązali się przepracować po kilka godzin przy porządkowaniu placu otaczającego uczelnię i Dom Studentki. Zobowiązania wykonali. Obsadzili posesję sadzonkami. Zużyli na ten cel 5 tys. sztuk żółtej akacji, 2,5 tys. sztuk grabu, 1.800 sztuk śnieguliczki, 248 sztuk drzewek owocowych. Dużo pracy włożyli w nawożenie gliniastego terenu — urodzajną ziemią.

Każdy student otrzymał kartę pracy społecznej, w której odnotowywana jest liczba przepracowanych godzin. Karty te upoważniają najaktywniejszych do pierwszeństwa w wyjazdach na wczasy krajowe i zagraniczne oraz zapewniają im stypendia. (ib)

Wiadomości AKADEMII MEDYCZNEJ

Rada Uczelniana ZSP przygotowuje się do obchodów Międzynarodowego Tygodnia Studenta. Przewidywane są różnorodne spotkania, prelekcje, a radiowęzeł akademicki nada w swym programie specjalny serwis informacyjny.

Czas najwyższy, aby Akademia Medyczna miała własny chór. Na każdej inauguracji roku akademickiego ze śpiewem tradycyjnej pieśni studenckiej „Gaudeamus igitur...” są duże kłopoty i sytuację ratuje jedynie orkiestra. Radę Uczelnianą ZSP zabiera się do utworzenia studenckiego chóru. Dotychczas zgłosiło się 30 osób. Kandydaci są mile widziani. (h)

Niebezpieczne zabawy

W sprzedaży pojawiło się już wiele ozdób choinkowych, a m. in. i zimne ognie. Jakąż to uciecha dla chłopców, którzy wynaleźli sobie nową zabawę. Gdy tylko zapadnie zmrok, biegają chłopcy z zapalonymi „zimnymi ogniami” po placach przed blokami, po klatkach schodowych, piwnicach.

I nikt z rodziców nie zwróci uwagi i nie zabroni niebezpiecznych zabaw, które mogą spowodować pożar. A dzieje się to wszystko pod oknami mieszkań rodziców. (as)

W kilku wierszach

DZIŚ o godz. 19 w Klubie Handlowców mgr W. Morozewicz wygłosi odczyt pt. „Istota filmowa”. Po prelekcji film. (a)

Szkoła budowniczych

SZKOŁA wita wybudowaną przez swych uczniów fontanną, wymalowanymi witrażami w oknach, estetyczną dekoracją korytarzy. To Technikum Budowlano-Drogowe i Szkoła Rzemiosł Budowlanych.

Ile właściwie szkół złączonych jest w jedną całość? — pytamy dyrektora, Czesława Langiewicza. Nazwa sugeruje, że trzy. Dowiadujemy się, że trzy to tylko „z grubsza” rzecz biorąc. Bo właściwie to jest tak: 3-letnia Szkoła



W budynku warsztatowym uczniowie Technikum Elektrycznego wykonują instalację elektryczną.



W pracowni murarskiej chłopcy uczą się wiązania krzyżujących się murów. Fot. Z. Zaremba

Rzemiosł Budowlanych, 3-letnie Technikum Budowlane przyjmujące absolwentów szkół zasadniczych, 5-letnie Technikum Budowlane przyjmujące absolwentów szkół podstawowych, 3-letnie Technikum Budowlane dla pracujących i wreszcie 5-letnie Technikum Drogowe. Razem 32 oddziały, 1160 uczniów.

Szkoła Rzemiosł Budowlanych

Czyny komitetów blokowych

Duży wkład w realizację tegorocznych czynów społecznych wniosły również komitety blokowe. Wiele z nich zatroszczyło się o uporządkowanie dziedzińca, o nowe skwery, zieleńce, zadrzewienie ulic, wyposażenie placów zabaw.

Wartość czynów społecznych wykonanych przez komitety blokowe w ciągu 8 miesięcy bieżącego roku wyniosła około 900 tys. zł. (as)

Uliczne „wykopki” mają dwójaki charakter. W pierwszym wypadku rozkopuje się jezdnię i chodniki po to, by ułożyć kable, wodociągi, gazociągi, kanalizację itp. Potem ulicę znowu porządkuje się. W tym roku prace takie odbywały się na chodnikach długości 2.875 metrów. Więcej niż w roku ubiegłym.

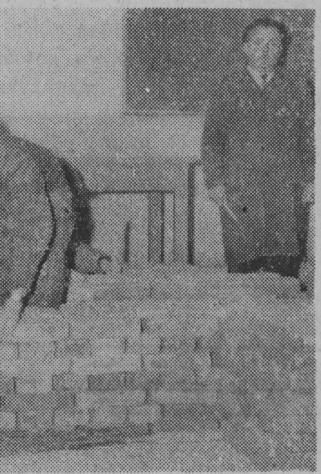
Druga sprawa to remonty i przebudowa ulic. Na początku roku budżet na te cele wynosił 4 mln 280 tys. zł. Potem dodano nadwyżki budżetowe, a ostatnio także dotacje Prezydium WRN. W rezultacie na poprawę stanu naszych ulic Wydział Inżynierii Komunalnej otrzymał kwotę 10 mln 700 tys. zł.

Do najważniejszych tegorocznych prac zaliczyć trzeba poszerzenie i ułożenie nawierzchni Alei 1 Maja i jej zbiegu z ul. Malmada, a tak-



Klasa II Szkoły Rzemiosł Budowlanych pod kierunkiem nauczyciela inż. Antoniego Waszkucia zgłębia tajniki montażu przewodów stalowych w budynku. Zajęcia odbywają się w pracowni instalacji sanitarnych.

nych szkoli młodzież w 3 specjalnościach: murarza — tynkarza, betoniarza — zbrojarza i monter instalacji sanitarnych. W pierwszej klasie uczniowie zapoznają się z praktyczną stroną swego zawodu w warsztatach szkolnych. W drugiej i trzeciej specjalizują się, odbywając także 2-miesięczne praktyki na budowach.



W pracowni murarskiej chłopcy uczą się wiązania krzyżujących się murów. Fot. Z. Zaremba

3-letnie Technikum Budowlane szkoli w zakresie budownictwa ogólnego i urządzeń instalacji sanitarnych. 5-letnie Technikum to klasy tzw. dziewczęce, o charakterze ogólnego budownictwa, specjalizacja bardziej odpowiednia dla kobiet. Wreszcie Technikum Drogowe szkoli fachowców od budowy dróg.

Absolwenci szkoły, szczególnie SRB i Technikum Budowlane, dostają oferty pracy z całej Polski. Zapotrzebowanie jest znacznie większe, niż możliwości kształcenia szkoły. Tym bardziej, że ma ona trudne warunki lokalowe.

BUDYNEK szkolny jest za mały i nie przystosowany do potrzeb szkoły zawodowej. Warsztaty mieszczą się w starych barakach. To samo internat. Ale nowy internat zostanie niedługo wybudowany i szkoła otrzyma w nim 200 miejsc. Planuje się także budowę drugiego skrzydła budynku, z salą gimnastyczną, warsztatami. To jednak kwestia dalszych lat. (a)

że wykonanie ronda przy ul. Podleskiej. Prace te zostały zakończone. Natomiast w trakcie realizacji są roboty na węźle przy ul. Kilińskiej.

„Wykopki” za 10 mln zł

go, na ul. Sienkiewicza i Jurowieckiej.

Budowa węzła komunikacyjnego przy ul. Kilińskiego, a także nowej ulicy, która

Zawalidrog

Przy ul. Manifestu Lipcowego przystąpiono do układania kabla telefonicznego. Nie wiadomo dlaczego poustawiano na środku chodnika stosy cegieł. Nie jeden z przechodniów dotkliwie potłukł sobie nogi, gdyż ulica ta wieczorem nie jest najlepiej oświetlona. (h)

Zasmakowali w turystyce

POCZATEK był bardzo atrakcyjny. Dwudziestu pięciu harcerzy z drużyny ZIIP istniejącej przy Szkole nr 11, wyruszyło w nocy z 3 na 4 października br. na nocny rajd do Zielonej. Przeszli całą trasę. Mieli po drodze ognisko i grę terenową w lesie. Spodobalo się im i postanowili coraz częściej wyruszać na różnorodne wędrowki. Na tradycyjne jesienne „święto pieczonego ziemniaka” wybrali się w rejon Stanisławowa. Któregoś dnia trafili do PTT-K. Tu im powiedziano, iż mogą ubiegać się o odznakę turystyki pieszej. Spróbowali.

Wybrali się na kolejny rajd. Trasa była nieco dłuższa i wiodła do Białowieży. Pociągłem dojechał do Hajnówki i stąd pieszo przez wsie Budy i Zwierzyniec do Puszczy. Tu zwiedzili muzeum i rezerwat. Największym przeżyciem było otrzymanie nagrody: dwóch chlebków i dwu pojemników na herbatę oraz plecaka. Zbiory szkoły powiększyły się o wspaniałe okazy huby drzewnej liczące 16 i 20 lat.

W najbliższą niedzielę wybierają się znów na pieszą wędrowkę. Tym razem do Grabówki przez Bagnówkę, Sowlany i Zieloną. W miejscu straceń mieszkańców Białegostoku złożą kwiaty i zaciągną warty honorowe. Uczestników będzie wielu — dwudziestu harcerzy i trzydzieści harcerzek z 3 BDH.

GŁÓWNYM inicjatorem jest drużynowy Krzysztof Obłocki. Nawiązuje różnorodne kontakty, ustala z kierownictwem szkoły trasę i program każdej wycieczki. Dba aby każdy uczestnik wędrowki uzyskał zgodę rodziców. W niedzielę, 1 listopada — spotkanie ich na trasie... (h)

połączy go z węzłem przed Akademią Medyczną, na celu zlikwidowania niebezpieczeństwa wypadków na zakręcie ul. Kilińskiego.

„Wykopki” za 10 mln zł

Część wykonanych obecnie prac zostanie zakończona jeszcze w tym roku.

W tym roku rozpoczęto przebudowę ul. Sienkiewicza. Na odcin-

Pierwszy dzień XX sesji MRN

Wczoraj rozpoczęły się obrady XX sesji Miejskiej Rady Narodowej, na którą przybył przewodniczący Prezydium WRN — Stefan Zmiłko. O pracy administracji Prezydium MRN w zakresie obsługi ludności mówił sekretarz Prezydium MRN, Michał Marczyk. Podkreślił on stałe doskonalenie pracy wydziałów, troskę o podnoszenie kwalifika-

cji pracowników, rozwój szkolenia w zakresie Kodeksu Postępowania Administracyjnego i przepisów prawa materialnego. W referacie było też wiele uwag pod adresem pracy niektórych wydziałów, zwłaszcza w sprawach nieterminowego załatwiania skarg i wniosków mieszkańców.

Radni wysłuchali też wczoraj sprawozdania z bieżącej realizacji polityki przydziału mieszkań.

Dziś radni zapoznają się m. in. ze sprawozdaniem o dokonanych zmianach w budżecie miasta na rok 1964 oraz podejmą uchwałę w sprawie ograniczenia sprzedaży alkoholu na terenie Białegostoku. (as)

Wojewódzki Dzień Fizjatryczny

Białostockie oddziały Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego, Polskiego Towarzystwa Fizjopneumonologicznego i Wojewódzka Przychodnia Przewodniczący organizują 7 listopada br. o godz. 10 w sali wykładowej Kliniki Okulistycznej AMB obrady naukowe Wojewódzkiego Dnia Fizjatrycznego.

Porządek obrad przewiduje następujące referaty: „Podstawy różnicowania i diagnostyki chorób płuc podobnych do gruźlicy” — prof. dr J. Stopczyk, „Różnicowanie gruźlicy płuc z innymi chorobami narządu oddechowego” — dr H. Niemirecka, „Diagnostyka różnicowania chorób płuc u dzieci” — dr I. Kazanek i dr R. Tyska, „Z kazui-styki ciężkich postaci gruźlicy” — dr S. Brokman i lek. M. Cesarz. (L)

KUBA w obiektywie A. Nowosielskiego

W sali wystawowej Wojewódzkiego Domu Kultury ekspozycja jest obecnie ciekawa wystawa fotograficzna Antoniego Nowosielskiego zatytułowana „Kuba”. Autor w 60 fotografiach pokazuje całokształt życia i pracy narodu kubańskiego. Jest to już trzecia w br. wystawa zorganizowana dzięki współpracy ze Związkiem Polskich Artystów Fotografików w Warszawie. Wystawa czynna będzie do 10 listopada br. w godzinach od 13 do 19. (L)

Czyżby na olimpiadę?

Czyżby na niedawnej olimpiadzie tokijskiej było tak ogromne zapotrzebowanie na wieniec laurowy dla zwycięzców, że w białostockich sklepach zabrakło ogromnie poszukiwanych przez gospodynie domowe „liści bobkowych”? Handlowcy, jeśli chcecie mieć spokój w domu sprwadźcie co rychlej liście bobkowe... (h)

Wkrótce obuwie z importu

W I dekadzie listopada ukaże się w sprzedaży obuwie pochodzące z importu. Będzie to obuwie przeznaczone przede wszystkim na sezon zimowy, m. in. botki męskie, damskie półbuty na małych obcasach i inne. Dotychczas tego obuwia pochodziła z Czechosłowacji. (as)

Tego jeszcze nie było! Wylosowano 5 samochodów

W Centrali PKO w Warszawie odbyło się losowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych samochodami. W losowaniu uczestniczyło 140.982 książeczek. Wylosowano 131 samochodów, z których aż pięć przypadło mieszkańcom naszego województwa. Są nimi właściciele książeczek oszczędnościowych o numerach:

790472 UO, wystawionej w Urzędzie Pocztowym w Brańsku — samochód „Warszawa”; 103597 UOS wystawionej w 1 Oddziale Miejskim PKO w Białymstoku — samochód „Warszawa”; 103471 UOS wystawionej w 1 Oddziale Miejskim PKO w Białymstoku — samochód „Warszawa”; 103448 UOS wystawionej w 1 Oddziale Miejskim PKO w Białymstoku — samochód „Trabant Limuzyna”; 103334 UOS wystawionej w 1 Oddziale Miejskim PKO w Białymstoku — samochód „Syrena 103”.

W naszym województwie mamy obecnie 37 właścicieli samochodów, którzy uzyskali je dzięki premiowym książeczkom oszczędnościowym PKO. (h)

Ozdabianie ul. M. C. Skłodowskiej

Niedawno pisaliśmy o braku zieleni na jednej z najbardziej uczęszczanych ulic miasta — ul. M. C. Skłodowskiej. W tym tygodniu zwiedziliśmy niektóre posesje znajdujące się na tej ulicy. Trwają tam obecnie prace nad uporządkowaniem placów między blokami.

Na kłomby i zieleńce nawozi się ziemię, sadzi się krzewy ozdobne i drzewka. Zależy teraz tylko od mieszkańców, zwłaszcza tych najmłodszych, czy krzewy i drzewka będą zdobiły posesje w okresie wiosennym. (as)

Matko — nie prze- grzewaj dziecka, ubieraj je ciepło, lekko i wygodnie!

się także ulicę Mickiewicza, w celu wybudowania dojazdu do szpitala zakaźnego w Dojlidach. W tym roku zostanie zakończona budowa odcinka ul. Mickiewicza do bazy Zarządu Zieleni Miejskiej.

SEZON ulicznych „wykopków” zbliża się ku końcowi. Roboty przebiegają sprawnie, wszystko co planowano, zostanie zrealizowane. Jednocześnie przygotowuje się tereny prac na rok przyszły. Planuje się dalszy ciąg remontu ulic Sienkiewicza, Mickiewicza, Kilińskiego, ułożenie nowej nawierzchni ul. Włókniarskiej, Podleskiej, części Wierzbowej. (a)

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych

ZŁOTÓWKI I TYSIĄCE

Ciąg dalszy ze str. 3

— A dlaczego nie korzysta pan z innych maszyn kółka: snopowiązałki, kopaczki, plu-ga traktorowego? — zapytu-je.

Jakoś dajemy radę sami we trójkę: żona, syn i ja. Wypożyczyć maszynę — zna-czy wypuścić kilkadziesiąt złotych z gospodarstwa. Od-zyścić je niełatwo.

— Nieprawda. Nie cenipan swego czasu. Nie zna jego wartości. — I tutaj wytłu-maczylem gospodarzowi wy-niki badań przeprowadzo-nych na zlecenie Minister-stwa Rolnictwa. Obliczono, że stosując traktory i maszyny towarzyszące oszczędza się w ciągu okresu produkcyjnego na każdym hektarze: zbóż — do 180 godzin pracy ludzkiej, ziemniaków — 370, buraków — 580, łąki do 150 godzin. W skali 6—7-hektarowego gos-podarstwa oszczędności te składają się na oko 1500 godzin pracy gospodarza, a więc około 4—5 miesięcy w ciągu roku! Fakt, że pełna mechanizacja jest na razie

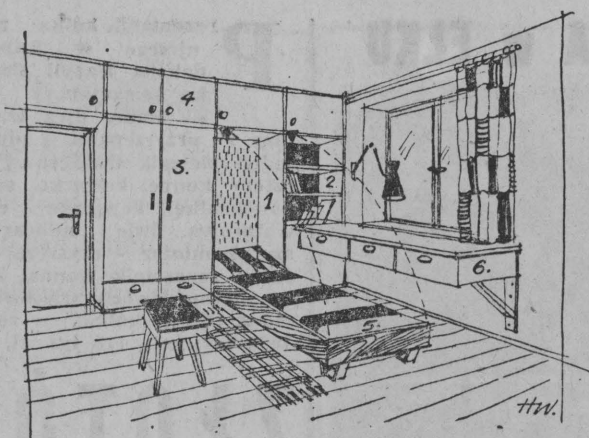
niemożliwa, nawet w kół-kach rolniczych. Ale nawet posiadanie i stosowanie pod-stawowych tylko zestawów daje oszczędności czasu mie-rzone na kilkadziesiąt dni rocznie.

— Przecież zaoszczędzony czas mógłby pan przeznaczyć np. na ulepszenie pastwiska i zbudowanie silosu. Krowy dałyby więcej mleka. Albo zadbałby pan o onylanie zbóż i wapnowanie gleby. Plon z hektara zwiększyłby się o 2—3 kwintale. Wydane na maszyny pieniądze wróciłyby inną drogą, w ilości zwielokrotnionej...

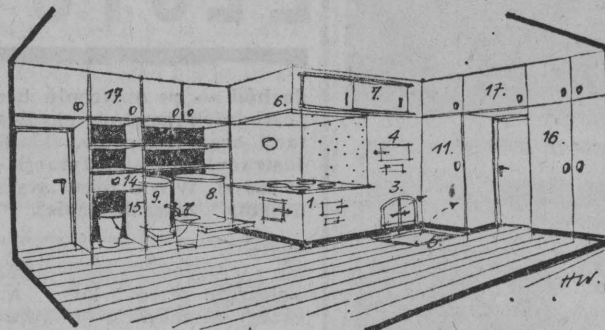
Odpowiedział mi niewy-raźnie.

Cóż miał powiedzieć?

Czy miał przyznać się, że tak jak inni sąsiedzi, nie u-mie wykorzystywać gos-podarstwa wszechstronnie, że widzi tylko korzyści doraź-ne i natychmiastowe, a nie potrafi kalkulować daleko-wzrocznie i inwestować z myślą o późniejszych, cią-głych wieloletnich docho-dach? (ed)



Kuchnia ucznia



1. Płyta kuchenna. 2. Ogrze-wacz. 3. Piec do pieczenia chle-ba. 4. Podręczna wędzarnia ew podrzewacz. 5. Kłapa wnetki w podłodze ułatwiająca dostęp do piekarnika. 6. Kapa. 7. Suszarka z rozsuwanymi drzwiczkami. 8. Be-czka na gorącą wodę. 9. Beczka na zimną wodę. 10. 11 i 13. Szafki wbudowane. 14. Szufłada na żyłki, noże i widelce. 15. Szafka na podręczne produkty i używki. 16. Szafa ubraniowa. 17. Szafki-paw-lacze.

Segmenty meblowe na wsi

Prawie każdy białostoc-ki rolnik jest obeznany i z ciesielką i stolar-ką, a nawet ślusarką. Ma-jąc to na uwadze, podaje propozycje urządzania wnętrz.

Bardzo ważnym zagadnie-niem jest higieniczne prze-chowywanie wody w domu i sposób jej czerpania. Niemniej ważne jest zaopatrze-nie kuchni w dostateczną ilość gorącej wody. Na wsi płyta kuchenna jest czynna kilka godzin, a więc wystarczy, żeby wmurowana do paleniska lub gorącego przewodu w płycie rura z zapasowym końcem (żelaz-na lub żeliwna, grubości od 4 do 10 centymetrów) ogrza-ła beczkę o pojemności od 5 do 10 wiader. Beczka po-winna mieć pokrywę i kran.

Płytę kuchenną należy budować z szerokim ogrze-waczem. W dolnej części trzeba wbudować piecyk chlebowy, a u góry — węd-zarnię.

Nad płytą kuchenną po-winna się znajdować kapa połączona z kominem przy pomocy zasuwki, dla ściaga-nia nadmiaru pary i swąd. Nad ciepłą powierzchnią kapy i ogrzewacza na-leży pobudować suszarkę.

Wszystkie meble na ra-mach z listew drewnianych, wykonuje się z dykty, płyt paździerzowych lub pilśni-owych itp. Od strony pokoju powierzchnia mebli (prze-ważnie drzwiczki) powinna stanowić jedną płaszczyznę od podłogi do sufitu, gładką, nie zatrzymującą kurzu.

Ważnym zagadnieniem jest zastąpienie łożka za-jmującego dużo miejsca, lekkim tapczanem (na dzień może być chowany do szafki).

Inż. ZDZISŁAW NIWIŃSKI
SDOO Marianowo

Inż. M. ŁUKASZEWICZ

biać warstwę roli. Pogłę-biamy orkę wówczas, gdy warstwa urodzajna, dzięki stosowaniu w ciągu kilku lat nawozów gospodarskich, została należyście wzbogaco-na w próchnicę. Pogłębia się orki pod ziemniaki, bu-raki, kukurydzę, słonecz-niki, konopie i owies, sto-sując naturalnie obfite na-wożenie obornikiem, lub kompostem.

NAWOZIMY PIASKI

Stawy, jeziora i sadzaw-ki mają duże zapasy szla-mu. Zawiera on 2—3 razy więcej azotu niż obornik. Szlam zawiera również du-żo fosforu, wapnia, a sto-sunkowo niewiele potasu. Należy używać go do nawo-żenia gleb lekkich. Teraz, jesienią wydobywamy szlam

ze stawów, czy jezior na brzeg i składamy na przy-mę. Po przemarnięciu, na wiosnę wywozi się go na pole, rozrzuca i płytko przyoruje. Chcąc ulepszyć liche gleby piaszkowe, trzeba ją obficie nawozić szlamem, dając 2—3 wozu jednokonne na ar pola. Na glebach średnich wystarcza 3—4 kwintale szlamu na ar. Na po polu wyszlamowanym można uprawiać okopowe bez obornika, lecz z dodat-kiem soli potasowej.

WARZYWA NA ZIMĘ

Warzywa korzeniowe sprzątamy w takiej porze, aby przed nadejściem mro-zów zdążyć je oczyścić i zakopować. Kapustę można zbierać nawet po pierw-

Białostoccy naukowcy radzą

Odmiany śliw odporne na mrozy

Miniona surowa zima po-czyniła ogromne szko-dy w nasadzeniach sa-downiczych. Nie ominęła ona i sadu w Rolniczym Rejono-wym Zakładzie Doświadczal-nym — Siejnik, w powiecie oleckim. Jednak w tym wy-padku rola jej była pozytyw-na — przeprowadziła ostrą selekcję w doświadczeniach odmianowych.

Szczególnie ciekawe wyni-ki uzyskano w porównaw-czym sadzie śliwowym. Kwa-terę złożoną z 37 odmian śliw posadzono w 1953 roku. Przez pierwsze 9 lat sad roz-wijał się normalnie, wygine-ły jedynie drzewa odmiany Burbank, które ucierpiały od mrozu zimą 1956 roku.

Dopiero zespół warunków klimatycznych ostatnich dwóch lat, to jest zima „stu-lecia”, a po niej gorące i su-che lato, następnie ostatnia długa zima, wyjątkowo su-cha wiosna i początek lata sprawiły, że tylko drzewa niektórych odmian pozostały zdrowe i normalnie owocują.

Coroczne ważenie plonu z ka-żdego drzewa pozwoliło na wy-typowanie odmian najbardziej plennych w naszych warunkach. Pod tym względem wysunęła się na czoło, całkowicie odporna na mrozy, węgierka Wiedeńska. Jest bardzo plenna, zbiór wypada w połowie sierpnia (powinna się znaleźć we wszystkich sadach przydomowych). Do sadów han-dlowych nie może być polecana ze względu na delikatność owo-ców nieodpornych na transport.

Doskonałym owocem han-dlowym odznaczają się węgierki: Wielka wczesna i An-gielska. Owoce pierwszej, jak sama nazwa wskazuje, są duże i bardzo wczesne. Wę-gierka Angielska ma owoce

takiej wielkości jak węgierka Zwykła. Obydwie opisywane odmiany są bardzo smaczne i dość wczesne. Pory zbioru — koniec sierpnia. Drzewa dostatecznie odporne na trudne warunki atmosferyczne. Do tej grupy zalicza się powszechnie znana Ren-kloda Ulena (owoc żółty, du-ży, smaczny). Owocuje ona obficie, drzewa w 50 proc. wymarzły, ale pozostałe są zdrowe, plonowały w 1963 i 1964 r. Stąd wniosek, że po-winna być sadzona w dogod-niejszych warunkach tereno-wych (wtedy jest dostatecz-nie odporna).

Z odmian dojrzewających w połowie września najlepszą okazała się śliwa zwana Książ-kę Wali. Owoc ma duży, granatowy z odcieniem czer-wonawym, smaczny. Trans-port znosi doskonale. Drzewa bardziej odporne na mrozy od Uleny.

Następnie znana odmiana Wik-toria (owoc duży, wydłużony, czerwony). Polecenia godną jest, zaliczona do doboru dla na-szego województwa, Biała Śliwa, owoc wielkości węgierki Zwykłej, jasnożółty z czerwonymi kropka-mi, doskonały na przetwory. Drzewa dostatecznie odporne.

Z węgierki późnych cał-kowicie odporną okazała się tylko Włoska, o dużych, bar-dzo smacznych owocach. Niki-stety, bardzo słabo plonuje r-dlatego nie może być poleca-na do nasadzeń. Najpóźniej-szą odmianą śliw jest Anna Spath, u nas zbierana w po-czątku października (plonuje obficie). Drzewa odporne na mrozy.

Dr ANNA KORSK

RRZD — Siejnik

Owce dają dochody ²⁾

Można przyjąć, że przy omawianym sposobie żywienia owiec doro-słych, zużywają się w ciągu o-kresu stabulacyjnego nastę-pujące ilości pasz na sztukę:

4,0 q paszy objętościowej suchej (słomy, siana, plew),
7,0 q paszy objętościowej soczystej (kiszonki),
0,75 — 1,0 q paszy treści-wej,

0,02 q paszy mineralnej.

W potrzebnej tu ilości paszy objętościowej suchej powinno być około 25 proc. siana, 45 proc. słomy strącz-kowych, 5 proc. plew i 25 proc. słomy zbóż jarych i o-zimych. Najpożywniejsze są plewy strączkowych, pelus-ki oraz łuszczyzny rzepakowe. Łuszczyzny rzepakowe dodatnio wpływają na po-rost wełny. Z pasz treści-wych stosujemy, w żywie-niu matek karmiaczy: mieszanki treściwe „B” i „C”, a dla jagniąt i tryków rozplodowych — owies gnie-cionowy z dodatkiem mieszanki treściwej „C”.

Jagnięta dokarmiamy już od drugiego tygodnia życia poprzez udostępnienie im pobierania dowolnych ilości siana kończyny z trawami. W trzecim tygodniu życia dajemy im niewielkie ilości owsa gniecionego do korytek, w piątym — układamy następującą dawkę: 0,20 kg siana kończyny z trawami, 0,20 kg mieszanki pasz treści-owych (50 proc. owsa gnie-cionowego i 50 proc. mieszanki treściwej „C”). W chwili odsadzania, jagnię otrzymu-je: 0,40 kg siana, 0,40 kg paszy treściwej i 0,50 kg marchwi lub buraków pa-stewnych.

W okresie letnim, przy ży-wieniu pastwiskowym, jag-niętom do 6 miesiąca życia, pozostawiamy taką samą i-łość pasz treściwych, jaką otrzymywały one po odsa-dzeniu. Ośmiomiesięczna ma-ciorka w okresie stabula-cyjnym otrzymuje 0,50 kg paszy treściwej, dziesięcio-miesięczna — 0,40 kg, dwuna-stomiesięczna — 0,30 kg, czternastomiesięczna — 0,20 kg. Maciorka piętnastomie-sieczna zwykle wychodzi już na pastwisko i w tym okre-sie kańczy się jej dokar-mianie paszami treściwymi.

Maciorkom w wieku oko-ło 9 miesiąca życia, do da-wek pokarmowych wprowa-dzamy stopniowo w miejsce okopowych — kiszonki oraz zmniejszamy ilość siana, zastępując je dobrą słomą. Maciorka roczna, oprócz wy-mienionych ilości pasz treści-owych i mineralnych, o-trzymuje: około 1 kg siana łąkowego, 0,6 kg słomy i 2 kg kiszonki. Tryczki, po-czawszy od 6 do 18 miesiąca życia, są żywione paszami treściwymi intensywnie niż maciorki. Tryczek roczny o-trzymuje około 0,80 kg pasz treściwych (50 proc. owsa gniecionego i tyleż mieszanki treściwej „C”).

Inż. Józef TOLKANOWICZ
RRZD — Siejnik

Odpowiedzi redakcji

Nasz Czytelnik, Zdzisław Czeremcha ze wsi Poczekpek, pow. Sokółka zwrócił się z prośbą o wskazanie adresu hodowców owiec rasy kent.

Odpowiadamy.
Wszystkie rasy zwierząt gospodarskich mają określo-ną rejonizację. W powiecie sokółskim hoduje się owce białą długowłose. Od 1 października stworzono tu rejon produkcyjny, w któ-rym rozpocznie się praca ho-dowlana. W tym celu pow-stanie Koło Hodowców O-wiec, którego członkiem mo-że zostać każdy.

Z tego wynika, że rolnicy sokółscy nie powinni ubiegać się o zakup kentów, lecz na-bywać owce białe długowł-niste, na które będzie popyt na tym terenie. Sztuki ho-dowlane tej rasy kupuje się za pośrednictwem Związku Hodowców Owiec, do którego można zwracać się po szczegó-łowe informacje (Białystok, ul. Mickiewicza 5).

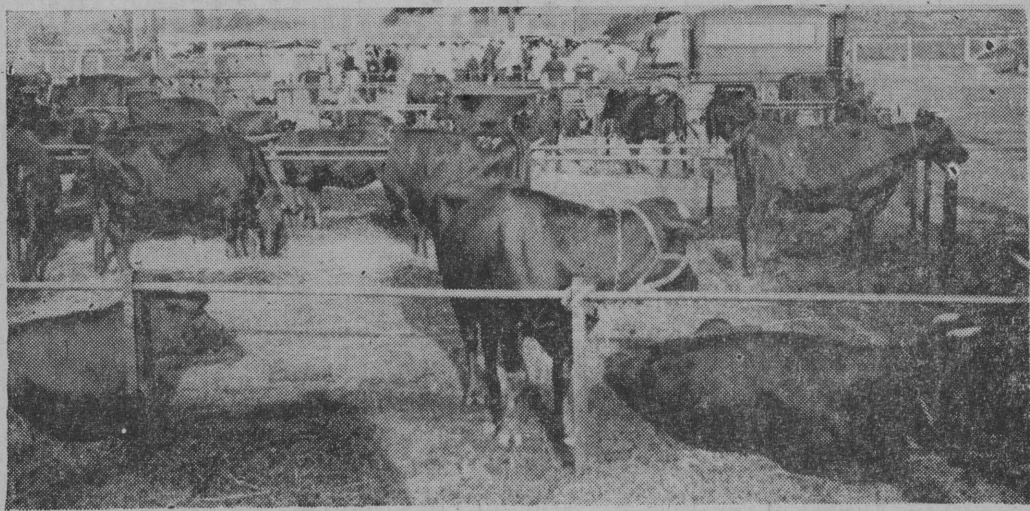
Dużą stawkę kentów, znaj-dujących się głównie w po-wiecie oleckim, pochodzi z RRZD w Siejniku koło Olec-ka. Tam także można zasię-gnąć informacji o możliwo-sciach zakupu owiec tej ra-sy i cen.

**KALENDARZ
ROLNIKA**

OD 30. X. DO 5. XI.
W POLU

Najważniejszą pracą w polu do czasu zamrażnięcia roli są orki przedzimowe. Wszystkie pola nie obsiane roślinami ozimymi, powin-ny być wyorane jesienią. W związku z tym wywozi-my obornik na stanowiska przewidziane pod uprawę buraków, czy ziemniaków. Każdy wzorowy rolnik stara się stopniowo pogłę-

Z WOJEWÓDZKIEJ WYSTAWY BYDŁA W EŁKU



U góry: bydło na placu wystawowym w Ełku; u dołu: krowy rasy czerwonej polskiej z PGR Kobylin.



Niedawno odbyła się w Ełku wojewódzka wystawa bydła. Wystawcami były następujące ośrodki hodowlane: Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Ełku, Technikum Hodowlane w Olecku, Rejonowy Zakład Doświadczalny w Siejniku (pow. olecki), Rolniczy Zakład Badawczy-Biebrza w pow. grajewskim oraz kilka PGR-ów naszego województwa. W wystawie uczestniczyły 162 sztuki bydła (krów, jałówek i buhajków).

Największą ilość medali (7 złotych i 6 srebrnych) uzyskał POHZ w Ełku, m. in. za krowy z gospodarstwa Rуска Wiś. Krowy — rekordzistki dają po 8 tys. litrów mleka rocznie. Najlepsze buhajki pochodziły z PGR-ów. (zb)

Prezentacji kółka rolniczego w Rajsku dokona Bazyli Peszko, księgowy:

— Mamy dwa traktory z przyczepami, plugi, jeden siewnik traktorowy i cztery konne, kosiarkę, snopowiązałkę, kopaczkę elewatorową, dwie młocarnie szerokomłotne — czyszczące i jeden rozrzutnik wapna. Zatrudniamy dwóch traktorzystów. Obroty kółka w roku 1963 wyniosły 110 tys. zł, a

ROLNIK BIAŁOSTOCKI

TYGODNIOWY DODATEK „GAZETY”

Nr 136

Piątek, 30. X. 1964 r.

Rok III

ZŁOTÓWKI I TYSIĄCE

dochód — po opłaceniu bezpośrednich kosztów eksploatacji oraz remontów, składki lustracyjnej i amortyzacji — 42.860 zł. W tym roku „wylądujemy” znacznie lepiej.

*

Jeszcze przed 3 laty Andrzej Siemieniuk pokpiwał sobie z „dobrodziejstwa” kółkowych usług. Dziś należy do najwierniejszych klientów kółka i jego sprzętem wykonuje około 80 proc. podstawowych prac rolnych.

— Za wypożyczenie siewnika konnego płać 30 zł za godzinę. Same oszczędności ziarna siewnego wystarczą na zapłatę. A że lepsza robota i lepszy plon — to już czysty zysk.

— Weźmy sianokosy — dodaje Aleksander Głowacki, młody rolnik. — Kosiarką traktorową skosiłem hektar łąki, na terenie trudnym, w

ciągu dwóch godzin i zapłaciłem 132 zł. Na wykonanie tej samej pracy trzeba by wynająć trzech kosiarzy na cały dzień. A więc — 300 zł i „pół basa” na obiad.

— Korzyści widać najlepiej przy żniwach. Porównajmy na jednym hektarze. Trzeba wynająć na dwa dni: kosiarza — dniówka 150 zł, podbie-raczkę — 80 zł, wiązaczka — 80 zł. Razem 620 zł. Trzeba także zafundować im obiad. A snopowiązałka z kółka skosi hektar żyta za 150 zł. Np. w tym roku skosiłem 3,5 ha żyta, pszenicy i owsa za 460 zł — dowodzi Siemieniuk.

— Omloty jeszcze przed pięciu laty zajmowały całą zimę. A teraz? — Zaraz po żniwach wynajmę z kółka młocarnię na 3,5 godzin. Za 260 złotych omlotem 2/3 zbioru. Prawie 30 t. wintali czyszczonego ziarna. Do omlotów nie trzeba ludzi przekonywać. Cepem młócić — głupota, kupić maszynę i motor na własność — za drogo. Ale niezbyt ludzie się garną do kopania maszyną. Wola grzebać dziesięćmi. palcami. Dlaczego? — Kopaczka elewatorowa za płytko wy-oruje. Fakt, że to nasza wina. Sadzimy kartofle pod plug, głęboko na dwadzieścia parę centymetrów, nie kosimy naci — silosowanie u nas niemożliwe.

— Za to do orki traktorowej chętnych nie brakuje.

Wiera Wasiluk po odejściu siostry do szpitala została sama na 4 hektarach ziemi ornej. Bez konia, bez maszyn. Mówi: kółko rolnicze, to jedyny dla mnie ratunek. Traktor zaorze w ciągu godziny, za 50—60 zł, tyle samo co najemny oracz swoim plugiem konnym w ciągu całego dnia za 300 zł. Tylko, że to u nas o kółkowe maszyny. Rozumie pan: niewy-żniwa. Omloty przychodzą jednocześnie do wszystkich gospodarzy, ludzie wyrwają więc sobie maszyny z rąk.

To samo mówią — szyscy rolnicy w Rajsku: kółko ma za mało maszyn. Ale tylko 26 spośród 112 gospodarzy wniosło wkład udziałowy. Zapytałem A. Siemieniuka dlaczego nie zdołał się na wpłatę 300 zł (50 zł od każdego ha gruntów ornych). Przecież korzystając z ulg dla udziałowców zrekomensował by ten wydatek w ciągu jednego roku? Zmieszał się, wzruszył tylko ramionami.

*

Mikołaj Tyszuł ma własną kosiarkę, wialnię, młocarnię i parę koni. Jednak...

— Wypożyczałem z kółka siewnik konny. Jęczmień kontraktowany młóciłem kółkową młocarnią od razu na polu. Syn mnie namówił, nie chciał paprapania się z młocar-nią na kierał.

Ciąg dalszy na str. 4

NA WSZYSTKO JEST RADA

się w roku bieżącym, żadna z nich nie miała zapalenia wymienia (mimo dość wczesnych wyproszeń — druga połowa lutego — oraz dość

niskiej temperatury otoczenia).

Inż. Antoni STARANOWICZ, Technikum Rolnicze w Dowszpuście

DELEGACI NA IV KONGRES CRS

Na IV Kongres CRS pojedzie 51-osobowa grupa delegatów Białostoczczyzny. Są wśród nich rolnicy — działacze oraz pracownicy gminnych spółdzielni i ich związków. W kolejnych wydaniach „Rolnika” przedstawimy niektórych delegatów oraz prześlemy ich uwagi i postulaty.

MIKOŁAJ KULIK, Ostrów Południowy, pow. Sokółka



Jestem rolnikiem. Z tego względu interesują mnie przede wszystkim sprawy związane z gospodarką rolną. Naszym największym utrapieniem jest szachownica, która uniemożliwia stosowanie na szerszą skalę maszyn, przeprowadzania oprysków chemicznych, wysiewu wapna itp.

Słyszeliśmy o tym, że PZGS w Hajnówce pomógł rolnikom w scalaniu gruntów. Myślę, że te sprawy mogłyby być rozwiązane i w innych powiatach.

Moje nieduże gospodarstwo jest w 11 częściach. W sąsiednich Góranach niektórzy rolnicy mają grunty w 30 kawałkach, z których każdy ma po 10—15 arów. To nie pozwala nam osiągać wysokich plonów. Zbiory żyta wynoszą około 12—13 q z hektara. Najlepiej udają się nam ziemniaki. Wielu rolników osiąga po 200 q, a u mnie było nawet 230 q z hektara.

Gdy przeprowadzimy scalenie gruntów wydajność znacznie wzrośnie. Jest to więc duża szansa dla białostockich rolników.

ALOJZY GODLEWSKI, Wysokie Mazowieckie

— Jakie problemy chciałbyście poruszyć na IV Kongresie CRS?

— Przede wszystkim sprawy młodzieży. W naszym powiecie około tysiąca młodych dziewcząt i chłopów jest członkami w GS. Stanowi to 12 proc. młodzi- młodzi.

W celu zbliżenia młodzieży do problematyki spółdzielczej i przygotowania jej do działalności w szeregach spółdzielczości, zorga-



w pracach samorządu, zebraniach wiejskich, walnych zgromadzeniach przedstawicieli i komitetach członkowskich.

NADZIEJA OZIABŁO, Pieńki, pow. Białystok

Jako działaczka samorządu spółdzielczego interesuje się przede wszystkim pracą kobiet. Ich udział w działalności gminnych spółdzielni i związków nie jest jeszcze dostateczny.

Ponad 44 tys. kobiet wiejskich posiada legitymacje członkowskie GS, co stanowi blisko jedną czwartą ogólnej ilości członków. W porównaniu z rokiem poprzednim członkostwo kobiet zwiększyło się o 3,2 proc. Jednakże istnieje nadal potrzeba werbunku kobiet do pracy w gminnych spółdzielniach i ich aktywizacji wspólnie z KGW.

Również w samorządzie spółdzielczym jest jeszcze za mało kobiet.



nizowaliśmy 9 zespołów PS. Chcemy, by w przyszłym roku pracowało na naszym terenie 18 zespołów Przy-sposobienia Spółdzielczego, czyli po 3 przy każdej gminnej spółdzielni. Ponadto będziemy rozszerzać pracę z dziewczętami. Powsta-ną nowe brigady ochrony roślin, zespoły hodowlane drobiu itp.

— A działalność kulturalno-oświatowa?

— W tej dziedzinie mamy pewne osiągnięcia. W powiecie istnieją 4 kluby-kawiarnie. Pracują one coraz lepiej, jednakże nie tak, jak byśmy sobie życzyli. Jedną z zasadniczych trudności jest brak sprzętu. Okazało się, że inicjatywa organizowania takich placówek wyprzedziła możliwości ich wyposażenia.

Ponadto wydaje mi się, że nasze zarząd GS nie doceniają w pełni pracy z młodzieżą. Istnieje potrzeba zwiększenia udziału młodych dziewcząt i chłopców



W naszych wiejskich sklepach pokazywały się kalosze — niewidki. W powiecie powiedzą, że one są, że proszę bardzo, że wszelkie skargi to niemiądre wymysły. Ale w sklepach nie zobaczysz ich nawet ze świecą w ręku. Nie ma. Wciąż nie ma.

Taki np. Antoni Borys z Bilmin, w powiecie sokółskim krąży od lipca po sklepach i nie może kupić zwykłych kaloszy. Gdy zjawia się w Sokółce i powie: dzień dobry, odpowiadają zaraz: kaloszy jeszcze nie ma.

Szukał różnych sposobów. Znajomi objechali sklepy w powiatach dąbrowskim i monieckim. Nic z tego. Wtedy przyjechał do Białegostoku. Obszedł sklepy i trafił do... redakcji. Powiedział po prostu: muszę się poskarżyć. I skarżył się długo.

Obiecaliśmy „postukać” gdzie trzeba. Oto rezultat — kalosze strasznie trudno wydebić od przemysłu. Nie dotrzymuje się warunków umowy. Wszelkie targi i interwencje nie odnoszą skutku.

Odpowiedź przedstawicieli przemysłu brzmi: mamy teraz inne asortymenty, bardziej rentowne. Zwykłe kalosze, to marny interes. Niech produkuje je kto inny.

Masz, babo, placek. Jak tak dalej pójdzie zacznie dostarczać kalosze Nowa Huta (produkcja uboczna?). Może będzie to nawet dobre. Spodziewamy się kaloszy wygodnych, ładnych i nade wszystko — mocnych. Przemysł gumowy, walcząc o zyski, może zająć się wytopem stali. Potrafili to robić ludzie pierwotni, to dlaczego nie mają skorzystać z tej szansy dzisiejsi wytwórcy?

A może jednak białostocki rolnik „upoluje” wreszcie kalosze, jakie są potrzebne?

WASZ JÓZEF

Dość często zachodzą wypadki zapalenia wymienia u loch, co powoduje dotkliwe straty w hodowli trzody chlewnej. Może dojść nawet do padnięcia prosiąt, lub do zachorowań, nierównomiernego rozwoju młotu oraz schorzeń wymienia lochy, jak również nierównomiernego rozwoju poszczególnych sutek wymienia.

Jest wiele przyczyn, które wywołują tę chorobę. Jedną z nich jest nieodpowiednie żywienie na kilka dni przed oproszeniem oraz przez kilka dni po porodzie.

Dotychczas w hodowli trzody w chlewnej gospodarstwa szkolnego przy Technikum Rolniczym w Dowszpuście sprawa ta nie była również przestrzegana. Mieliliśmy również dość częste wypadki zapalenia wymienia u loch. Zdarzały się one jeszcze przy oproszeniach w okresie jesienno- zimowym 1963 r. Wskutek tego prosięta z tego samego młotu były bardzo nierówno rozwinięte oraz były częste wypadki ich padnięcia, szczególnie w pierwszych dniach po oproszeniu.

Postanowiliśmy wypowiedzieć temu zdecydowaną walkę i zwróciliśmy baczniejszą uwagę na żywienie loch. A więc na 5 dni przed oproszeniem rozpoczęliśmy zmniejszanie dawki pokarmowej w ten sposób, że locha w dniu spodziewanego oproszenia otrzymywała tylko połowę normalnej dawki dziennej.

Po wyproszeniu do 10 godzin dostawała ona tylko czystą, letnią wodę, a po 10 godzinach — ciepłe pojęło z 1 kg otrąb pszennych na cały dzień. W drugim dniu po porodzie — zadawano pojęło z 2 kg otrąb pszen-nych oraz 1 kg buraków pastewnych. Na trzeci dzień pojęło składało się z 3 kg otrąb pszen-nych i 2 kg buraków pastewnych. W czwartym dniu zaczęliśmy wprowadzać normalną dawkę pokarmową w taki sposób, że pełną dawkę locha otrzymywała w szóstym lub siódmym dniu po porodzie.

Wyniki takiego postępowania nie dały długo czekać na siebie, gdyż na czternaście loch, które wyprosili-

Słowa trzeba dotrzymać

W Sejnach panuje optymizm

W powiecie sejneńskim, podobnie zresztą jak i w innych powiatach naszego województwa, czyny społeczne ludności weszły już w tradycję. Wartość prac społecznych zaplanowanych na rok bieżący wynosi 4.780.400 zł. Do tej pory wykonane zostały roboty na sumę 4.066 tys. zł.

Szczególne efekty przyniosły czyny drogowe. Już do tej pory bowiem wartość robót społecznych przy budowie i

naprawie dróg przekroczyła 2,5 mln zł.

Realizacja prac społecznych postępuje stosunkowo najlepiej w gromadach: Ogródki, Puńsk i Widugiery. Wiele prac, ocenianych obecnie na ok. 300 tys. zł, wykonali również mieszkańcy Sejn. Nieco gorzej wykonywane są plany czynów społecznych w gromadach: Pogorzelec, Świątki, Krasnopol i Głęboki Bród. Jak się jednak ostatnio zorientowaliśmy, w Sejnach panuje optymistyczne przekonanie, że wszystkie zaplanowane czyny społeczne będą wykonane do końca roku.

Przeświadczenie to oparte jest głównie na tym, że wiele prac społecznych znajduje się w trakcie realizacji. Zadaniem podstawowych organizacji partyjnych, kół ZSL i komitetów Frontu Jedności Narodu będzie obecnie wzmożenie wysiłku organizacyjnego i propagandowego w celu zwiększenia tempa robót i doprowadzenia do końca wszystkich rozpoczętych czynów społecznych. (sg)

671.534 zł.

wpłacili mieszkańcy powiatu dąbrowskiego na SFBS

Mieszkańcy powiatu dąbrowskiego wykonali tego roczny plan świadczeń na budowę szkół. Wynosił on 667 tys. zł — a wpłacono 671.534 zł. Najofiarniejsza okała się młodzież, która wywiązała się ze zbiórki w 233,3 proc. Na drugim miejscu uplasował się pracownicy GS (162 proc.). Wśród rolników wyróżnili się mieszkańcy GRN Lipsk. Najmniej wpłacili chłopcy z gromady Kamienna Stara. (zd)

Zjazd ZSL w Mońkach

Jak już informowaliśmy, ostatnio odbył się w Mońkach Zjazd Powiatowy ZSL. Zjazd wybrał m. in. delegatów na IV Krajowy Zjazd ZSL. Zostali nim: rolnik z Kramkówek Małej — Józef Krupski i przewodniczący Prezydium PRN — Czesław Garbacz. (zm)

Przed powiatową konferencją partyjną w Mońkach

Powiat moniecki jest powiatem rolniczym. Około 85 procent ludności powiatu utrzymuje się z pracy na roli. Sprawy rolnictwa, sprawy związane z życiem społecznym i kulturalnym wsi są dlatego w centrum uwagi monieckiej organizacji partyjnej. Dlatego właśnie cieszy nas, że partia stale rozbudowuje swoje szeregi właśnie na wsi. W ciągu trzech lat dzielących nas od ubiegłej konferencji partyjnej powstało w powiecie 28 nowych organizacji partyjnych. Utworzono je głównie na wsi lub w instytucjach współpracujących z rolnictwem (GS Krypno i Jaświły oraz placówka Centrali Nasiennej). Ogółem w ciągu tych trzech lat przyjeżdżamy do partii 246 rolników i 86 robotników. Stanowi to ponad 63 proc. wszystkich przyjeżdżających do partii w tym okresie.

Oczywiście ten rozwój or-

ganizacji partyjnych szedł w parze ze wzrostem ich aktywności w środowiskach. Można powiedzieć nawet, że był właśnie skutkiem tej aktywności. Organizacje, zajmujące się aktualnymi problemami gromad, przyciągały do siebie najlepsze jednostki, odznaczając potrzebę wspólnego działania w partii dla dobra ogółu. Powiązanie pracy naszych organizacji z życiem środowisk jest charakterystyczne dla wielu naszych organizacji. Przewodząca rolę organizacji w życiu wsi jest widoczna na przykładzie wielu gromad.

Powiat nasz od wielu lat należy do przodujących w województwie w dziedzinie rozwijania czynów społecznych. Dzięki czynom dokonaliśmy w powiecie zupełnej zmiany stanu dróg, zalesiliśmy wiele nieużytków, zbudowaliśmy nowe wiejskie sklepy. Trzeba podkreślić, że w tym wielkim społecznym zrywie decydującą i inicjującą rolę odegrały nasze partyjne organizacje. Zarówno w roku ubiegłym jak i bieżącym, do przodujących w podejmowaniu czynów społecznych należały takie wsie, jak: Kramkówka Duża i Mała, Bobrówka, Słomianka, Szpakowo, Boguszewo, Dzieciolowo, Nowa Wieś. W tych wsiach właśnie członkowie partii przodowali w realizacji społecznych czynów, byli ich inicjatorami. Wspomnę tu chociażby towarzyszy: Mieczysława Paszko, Maksymiliana Wilezko, Kazimierza Mocarskiego ze Słomianki, Waleriana Piekarskiego z Bobrówki, Edwarda Kuberskiego i Antoniego Januszewskiego z Kramkówek Małej, Jana Cilwiuka z Kramkówek Dużej, Antoniego Sadowskiego, Filomena Klepadło, Julianę Kuklo, Jana Kobesko, Leona Markiewicza z Nowej Wsi. Listę tych ofiarnych działaczy można by wydłużać. Dzięki pracy społecznej mieszkańców wsi i miasteczek wybudowaliśmy 36 wiejskich sklepów, kilka świetlic wiejskich, zalesiliśmy ok. 1500 hektarów gruntów. Zadrzewiono wiele kilometrów dróg. Wiele pomocy okazało społeczeństwo w budowie szkół. Wartość społecznych zobowiązań podjętych tylko w tym roku wynosi 11 milionów złotych. W znacznym stopniu zostały one już zrealizowane.

Doświadczenia wpływające z wielkiego ruchu czynów społecznych partia nasza pragnie wykorzystać w realizacji swego programu rolnego. Chodzi tu o to, aby podobnie jak w wykonaniu społecznych zadań zapewnić w realizacji programu rolnego partii udział całego społeczeństwa, aby zadania tego programu szeroko w społeczeństwie spopularyzować. Dlatego właśnie zarówno na konferencji powiatowej jak i w codziennej pracy organizacji partyjnych mocno akcentować chcemy zadania stojące przed rolnictwem, przed każdą wsią, przed każdą instytucją z rolnictwem współpracującą.

W tym miesiącu odbywają się powiatowe zjazdy sprawozdawczo - wyborcze Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Zjazdy takie odbyły się już w 8 powiatach; ostatnio w Sokółce i Dąbrowie, gdzie organizacja ta prowadzi ożywioną działalność. (a)

pracującą. Ta konkretna działalność umocni jeszcze bardziej autorytet partii w środowisku wiejskim, przyniesie także temu środowisku korzyści gospodarcze i społeczne.

MIKOŁAJ JAKONIUK
I sekretarz KP PZPR
w Mońkach

Powstał komitet obchodu Rewolucji Październikowej

W Wysokiem Mazowieckiem powołany został komitet obchodu 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Na czele komitetu stanął I sekretarz KP PZPR — Zdzisław Przybylski. Program obchodu przewiduje m. in. wieczornice organizowane przez I oia TPP-R w zakładach pracy, masówki w organizacjach partyjnych, akademie szkolne, zbiórki harcerskie. (g)

Akcja sprawozdawczo wyborcza w TRZZ

W tym miesiącu odbywają się powiatowe zjazdy sprawozdawczo - wyborcze Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Zjazdy takie odbyły się już w 8 powiatach; ostatnio w Sokółce i Dąbrowie, gdzie organizacja ta prowadzi ożywioną działalność. (a)

Dobrze spełnia swoją rolę

Pod kierownictwem długoletniego i doświadczonego pedagoga — Adolfiny Rogowskiej — rozwija w Grajewie pracę ośrodek metodyczny. Zadaniem ośrodka jest pomoc młodym nauczycielom w pracy wychowawczo-pedagogicznej. Instruktorzy ośrodka odwiedzają szkoły i pomagają pedagogom w urządzaniu pracowni, w organizowaniu problemowego nauczania w zespołach, w doskonaleniu metod prowadzenia lekcji itp. (mar)

W Łomży

Trwają przygotowania do konkursu

Młodzież Łomży i powiatu przygotowuje się do II ogólnopolskiego konkursu czytelniczego organizowanego przez Komitet Centralny ZMS. ZMS-owcy popularyzują godne uwagi książki, organizują spotkania z pisarzami i publicystami. Powiatowa Biblioteka w Łomży zaplanowała w najbliższym czasie spotkanie z prezesem do spraw Radia i Telewizji — Wł. Sokorskim. (zp)

Pożegnanie poborowych

Niedawno odbyło się w sali Powiatowego Domu Kultury w Łomży uroczyste pożegnanie odchodzących do wojska mieszkańców miasta. Komendant WKR i ojcowie miasta mówili o obowiązkach czekających przyszłych żołnierzy.

Po części oficjalnej wyświetlony został film o tematyce wojskowej. (zp)

Złot młodzieży w Chilmonach

Niedawno w Chilmonach (pow. dąbrowski) odbył się zlot młodzieży pracującej w SPR-ach i zespołach PR. Poświęcony on był omówieniu dotychczasowej ich pracy.

Na zlot przybyli m. in. sekretarz Powiatowego Komitetu ZSL — Klemens Czajko, podinspektor Wydziału Oświaty — Edward Filon, kierownik Powiatowego Zarządu KR — Aleksander Sierocki.

Oceny pracy zespołów PR dokonał przewodniczący Rady Powiatowej PR — Antoni Bielski, po czym absolwentom zespołów zostały rozdane nagrody. Dużym powodzeniem cieszyły się występy estradowe młodzieży z Chilmon i PTR z Różanogostku oraz zgadzają się z nimi. W zlocie uczestniczyło ponad 400 osób.

Podobne uroczystości odbyły się w pozostałych 6-ciu SPR-ach powiatu. (zd)

Jerzy Putrament gościł w Mońkach

Znany powieściopisarz i publicysta, Jerzy Putrament, spotkał się w ubiegłą środę z mieszkańcami Moniek, w miejscowym Klubie Prasy i Książki „Ruch”. Pisarz opowiadał bardzo ciekawie o swoich podróżach po Chinach, Indii i Mongolii, a następnie odpowiadał na liczne pytania. Spotkanie było ciekawe i udane. (zm)

W Szczuczynie

Ulepszone nawierzchnie ulic

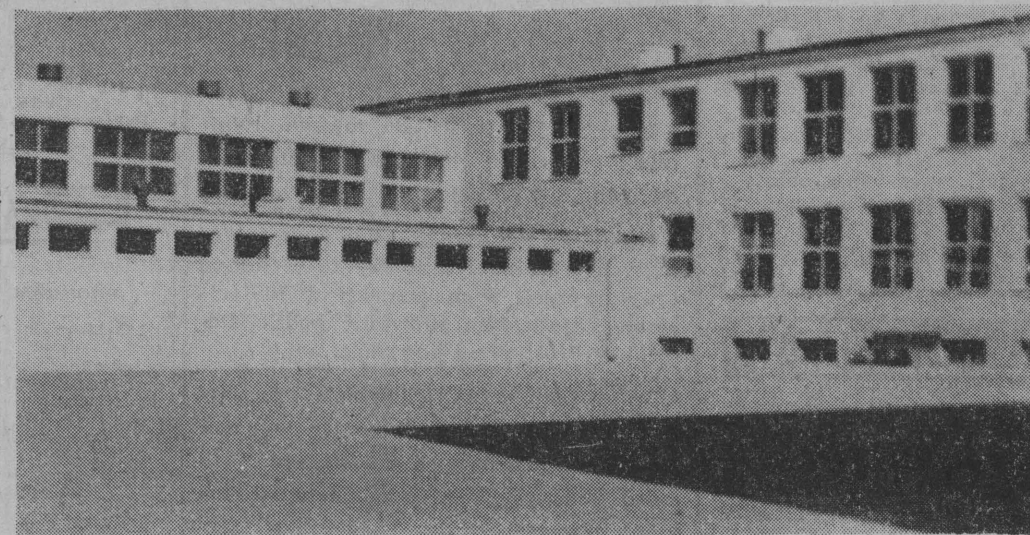
Władze miejskie Szczuczyna (pow. grajewski) wiele uwagi poświęcają sprawie ulepszenia nawierzchni jezdni i chodników. W br. zbudowano tu prawie 1.500 m. kw. nowych chodników, ułożono trelinę na około 300 m. kw. i ustawiono 40 m. krawężników. Prace te wykonane były przede wszystkim na ulicach: Kilińskiego, Łomżyńskiej i Strażackiej. Koszt robót obniża w znacznym stopniu własna produkcja materiałów. (mar)

16 lat kółka plastycznego

W 1948 r. powstało przy łomżyńskim PDK kółko plastyczne. Jego instruktorem przez 16 lat jest p. G. LORENCZY. W ciągu swego istnienia kółko zorganizowało około 20 wystaw prac swoich członków. Wiele obrazów łomżyńskich artystów (np. małżeństwa Dziewczynskich) zdobywało nagrody na konkursach ogólnopolskich. (zp)

Wieczory autorskie w „Kubusiu”

Oprócz stałych imprez rozrywkowych — łomżyński klub ZMS „Kubus” przygotowuje, wspólnie z Powiatową Biblioteką Publiczną, wiele spotkań z literatami. Wieczory autorskie będą tu mieli w najbliższym czasie: W. Żukrowski i A. Omiljanowicz. (zp)



Sejmiki aktywistów FJN

We wrześniu szkoła podstawowa nr 4 w Łomży otrzymała nowy budynek, a z nim lepsze warunki do zajęć pozalekcyjnych. W warsztatach szkolnych uczniowie wykonują pomoce naukowe, zabawki, modele, w gabinecie fotograficznym wywołują filmy. (zp)

NA ZDJĘCIU: fragment nowej szkoły.

Na sesji MRN

Ocena pracy 2 hajnowskich spółdzielni

Na odbytej niedawno sesji MRN w Hajnowce przeanalizowano działalność dwu hajnowskich zakładów pracy: Spółdzielni Inwalidów „Postęp” i Spółdzielni Wielobranżowej. Pierwszy z nich prowadzi 8 oddziałów o charakterze produkcyjno-usługowym. W okresie trzech kwartałów br., dzięki dobrej organizacji pracy, właściwemu wykorzystaniu materiałów, wypracował ponad 600 tys. zł zysku.

Niezadowolającą wydajność pracy — jak podkreślili radni biorący udział w sesji — wykazuje Spółdzielnia Wielobranżowa. Zaden z jej oddziałów — krawiecki, betoniarzski, ani remontowo-budowlany — nie uzyskał dobrych wyników pracy. Oddział betoniarzski wykonał do chwili obecnej zaledwie 50 proc. planu rocznego. Zła jakość wyrobów, postępy w produkcji, ze względu na niedostateczne zaopatrzenie w cement — zdarzają się bardzo często. Sporo krytycznych uwag odnosilo się także do oddziału remontowo-budowlanego, który nie ma wystarczającej liczby fachowców, a do wykonania przyjmuje najczęściej jedynie przynoszące największe dochody — prace malarskie. (pe)

Problematyka tych zebrań jest bardzo szeroka. W centrum zainteresowania działaczy FJN znajdują się bowiem takie sprawy, jak: szkolenie rolnicze, wybory sołtysów, organizowanie ośrodków wiedzy obywatelskiej, ocena realizacji tegorocznych czynów społecznych itp.

Aktywiści FJN w toku dyskusji poszukują właściwych form udziału miejscowych i gromadzkich komitetów FJN w wymienionych

Przed otwarciem

łomżyńskiej krochmalni

Ostatni retusz

7 listopada uruchomiona zostanie łomżyńska krochmalnia. W związku z tym prowadzone są prace przy porządkowaniu wnętrza zakładu i jego dziedzińca. Ściany hal fabrycznych zostały pomalowane, na placu przed zakładem ustawiono rzeźbę.

Robotnicy krochmalni poświęcają pracom porządkowym nawet niedziele. (zp)

Są czytelnicy

Prasa literacka zdobywa wśród łomżyńszan wielu czytelników. Najwięcej jej odbiorców rekrutuje się spośród młodzieży. Tygodniki — „Życie literackie”, „Kultura”, które w okresie wakacyjnym nie miały popytu, teraz nikt nie chce oddać. (zp)

W pow. grajewskim

Powstaną nowe SPR-y

Do szkół Przysposobienia Rolniczego w pow. grajewskim zgłasza się coraz więcej kandydatów. W związku z tym powiatowe władze oświatowe postarały się o uruchomienie nowych tego rodzaju placówek. Od 3 listopada br. do 9 istniejących SPR-ów przybędą szkoły w Grajewie, Rajgrodzie i Kramarzewie. Szczególnie z zadowoleniem został przyjęty projekt uruchomienia SPR w Grajewie. Dotychczas bowiem młodzież grajewska musiała dojeżdżać na naukę do SPR w Rudzie. (mar)

Szkolenie sanitarne pracowników gastronomii

Niedawno odbyło się w Suwałkach szkolenie sanitarne pracowników gastronomii z gminnych spółdzielni pow. suwalskiego. Prowadzili je przez 16 godzin fachowcy z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Uczestnicy szkolenia obejrzeli też filmy o tematyce antyalkoholowej. (les)

Więcej światła na hajnowskich ulicach

Zbliża się zima, a z nią wczesniejszy wieczorny zmrok. Stąd sprawa należytego oświetlenia ulic nabiera pierwszorzędnej wagi. W Hajnowce nie jest pod tym względem najlepiej. Wiele ulic, a nawet całe dzielnice toną w ciemnościach. Tak jest w osiedlu Żeromskiego, czy też w dzielnicy M. Konopnickiej. Jedną z głównych ulic miasta — ul. Wyzwolenia jest oświetlona tylko na odcinku — od skrzyżowania z ul. 1 Maja — do kina.

Winę za taki stan rzeczy ponosi miejscowy Zakład Zbytu Energii Elektrycznej. W myśl bowiem umowy zawartej z władzami Hajnowki — właściwe eksploataowanie ulicznych punktów świetlnych — jest jego obowiązkiem. (pe)